

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania W. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od W. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 sierpnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił W. R. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego oraz okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Podkreślił, iż przez całe swoje życie pracował w warunkach szkodliwych i niebezpiecznych. W odwołaniu nie ustosunkował się w ogóle do braku okresu 25 lat ogólnego stażu, nie przedstawił żadnego okresu zatrudnienia, który uzupełniałby ogólny staż pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego należało uznać, że w ustalonym stanie faktycznym decyzja organu rentowego odmawiająca ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury była prawidłowa. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. W. R. nie legitymowały wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym (tzw. stażem ogólnym), wynoszącym co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Wskazał, że ubezpieczony w piśmie procesowym złożonym 28 listopada 2016 r., a zatem po zamknięciu rozprawy i ogłoszeniu wyroku domagał się uwzględnienia w jego ogólnym stażu ubezpieczeniowym okresu zatrudnienia od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1972 r. w PGR [...] na podstawie zeznań świadka oraz okresu od 24 czerwca 1985 r. do 1 lipca 1985 r. w [...] Przedsiębiorstwie Budownictwa Ogólnego. Sąd Okręgowy podkreślił, że przedłożone dokumenty nieobjęte zostały zaskarżoną decyzją, a więc jako nowy dowód w sprawie powinny zostać przedłożone wraz nowym wnioskiem do organu celem ewentualnego ponownego ustalenia prawa do świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, nawet po ewentualnym doliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wnioskowanego okresu 8 dni zatrudnienia w [...]PBO W. R. legitymowałby się stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 24 lata, 11 miesięcy i 22 dni. Nadto, zdaniem Sądu, wątpliwe wydaje się zatrudnienie ubezpieczonego w PGR w B. w sytuacji, gdy w kwestionariuszu osobowym złożonym wraz z podaniem o zatrudnienie w E. - [...] w dniu 15 maja 1976 r. wykazany jako pierwsze zatrudnienie, ubezpieczony w rubryce „przebieg pracy zawodowej” nie wskazał tego zatrudnienia a nawet wpisał „nie”. Ponadto żadnego z tych okresów nie uwzględnił sam ubezpieczony w piśmie złożonym bezpośrednio na rozprawie.

Sąd Apelacyjny zauważył, że profesjonalny pełnomocnik reprezentujący ubezpieczonego, na rozprawie w dniu 21 października 2016 r. tuż przed jej zamknięciem, w obecności ubezpieczonego, dwukrotnie złożył oświadczenie, że nie wnosi o zaliczenie żadnego dodatkowego okresu do ogólnego stażu pracy. Złożone po wydaniu wyroku wnioski o dopuszczenie kolejnych dowodów uznał tym samym za spóźnione w świetle uregulowań art. 381 k.p.c. zgodnie, z którym Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Wskazał, że wbrew swemu interesowi procesowemu, ubezpieczony

dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji oraz w apelacji powołał całkiem nowe okoliczności. W utrwalonym orzecznictwie sądowym, przyjmuje się, iż specyfiką postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest to, że sąd ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, a tylko w wyjątkowych przypadkach może przyznać świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione już po wydaniu zaskarżonej decyzji.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy: art. 381 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Wskazał, że skarga zasługuje na przyjęcie do rozpoznania albowiem jest oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącego w sprawie ujawniło się oczywiste i rażące naruszenie art. 381 k.p.c. poprzez nieuzasadnione pominięcie w ramach postępowania apelacyjnego, dowodów zawnioskowanych przez ubezpieczonego i wydanie wyroku w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sposób niekompletny. Pomimo, iż załączone oświadczenia zostały sporządzone po dniu wydania wyroku to Sąd drugiej instancji nie uwzględnił tej okoliczności i w sposób dowolny ograniczył uprawnienie ubezpieczonego do rozpoznania jego sprawy w oparciu o wszechstronnie zebrany materiał dowodowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący na s. 2 skargi wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania ma podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Okoliczność ta nie została przez skarżącego rozwinięta

w dalszej części skargi. Na s. 3 z kolei wskazując przyczyny uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania podał, że skarga jest oczywiście uzasadniona, którą to okoliczność uzasadnił na ostatniej stronie skargi w jednym akapicie. W obliczu tego rodzaju postawy, trzeba przypomnieć, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym nie jest wyręczanie strony reprezentowanej w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika we wskazaniu (doprecyzowywaniu) treści postulowanych zagadnień prawnych. Znaczy to, że dalsze rozważania ograniczają się do postulowanej oczywistej zasadności skargi.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Wyjątki przewidziane w art. 381 k.p.c. zostały ustanowione nie po to, aby ograniczyć apelację i zawęzić ramy odwoławcze, lecz głównie w celu dyscyplinowania stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania. Jeśli zatem sąd drugiej instancji korzysta z instytucji uregulowanej w tym przepisie, powinien jej zastosowanie odpowiednio uzasadnić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III UK 177/13, LEX nr 1493925). W rozpoznawanej sprawie Sąd dokonał takiego uzasadnienia. Wskazał, że wbrew swemu interesowi procesowemu, ubezpieczony dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji oraz w apelacji powołał całkiem nowe okoliczności. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że doszło do oczywistego naruszenia art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji ze względu na postawę wnioskodawcy miał prawo odmówić kontynuowania postępowania dowodowego, a w każdym razie podjęta przez niego decyzja w tym zakresie nie może być postrzegana jako oczywiście błędna. W

rezultacie, nie doszło do wypełnienia przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że Sąd Najwyższy nie spełnia roli sądu trzeciej instancji, interweniuje tylko wówczas, gdy wady proceduralne mają charakter kwalifikowany.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.